

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/233845,Wystawa-Metoda-katynska-O-katach-i-egzekucjach-w-wiezieniu-mokotowskim.html>
28.02.2026, 15:02



Wystawa „Metodą katyńską...”. O katach i egzekucjach w więzieniu mokotowskim

21 listopada 2025 r. w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie zaprezentowana została wystawa „Metodą katyńską...”. O katach i egzekucjach w więzieniu mokotowskim. W wernisażu wziął udział zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski.

21.11.2025

[Zbrodnia Katyńska](#) [zbrodnie polityczne](#)

Wystawa przedstawia komunistyczne egzekucje wykonywane na więźniach politycznych przetrzymywanych w więzieniu mokotowskim. Zazwyczaj po zmroku wyprowadzano skazanych do jednego z kilku miejsc kaźni. Tam funkcjonariusz pojedynczym strzałem likwidował tych, którzy nie zgadzali się na nowy, powojenny ustrój Polski.

Z badań prowadzonych w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL wynika, że w czasach stalinowskich wyroki śmierci wydane przez komunistyczne sądy wykonywało przynajmniej siedmiu funkcjonariuszy. Wystawa ukazuje kim byli kaci z Rakowieckiej i co przywiodło ich w to miejsce.

Wystawa przedstawia także siedem spośród ponad 200 ofiar zbrodni politycznych z lat 1945–1955, straconych w więzieniu mokotowskim. Ukazane zostały również sylwetki aresztowanych razem z nimi kobiet.

Podczas wernisażu zastępca prezesa Instytutu Pamięci Narodowej dr hab. Karol Polejowski podkreślił, że zadaniem zarówno Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL, jak i IPN jest mówić o ofiarach, pokazywać bohaterów, którzy tutaj, w dawnym więzieniu mokotowskim i w setkach innych miejsc w Polsce stracili życie.

- Jesteśmy winni ofiarom pamięć i szacunek, ale jesteśmy też zobowiązani mówić o sprawcach – o tych, którzy są odpowiedzialni za to, co działo się na ziemiach polskich po roku 1944. Nie mówimy tylko o samym okresie stalinowskim, bo czy czymś różni się Śmiałowski i Drej od tych funkcjonariuszy, którzy zamordowali księdza Jerzego Popiełuszkę? Nie. To też byli siepacze systemu komunistycznego

- zaznaczył zastępca prezesa IPN.

Z kolei dyrektor Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL Adrianna Garnik zwróciła uwagę na to, że jednym z elementów tworzących wystawę są dzieła przekazane przez artystki z Białorusi.

Gośćmi honorowymi wydarzenia były rodziny osób zamordowanych w więzieniu mokotowskim.

* * *

Tytuł wystawy nawiązuje do Zbrodni Katyńskiej. Strzałem w tył głowy zabijano na Wschodzie

polских oficerów w roku 1940, po wojnie natomiast w całym kraju w ten sam sposób ginęli więźniowie polityczni. Rosyjski historyk, wiceprzewodniczący stowarzyszenia „Memorial” Nikita Pietrow, twierdzi, że ta metoda zabijania była swego rodzaju sowiecką technologią, „know how” Związku Sowieckiego.

Wystawa uświadamia odbiorcom jak bardzo powojenna Polska czerpała ze wzorców Związku Sowieckiego – trzeba podkreślić, że polscy funkcjonariusze pozbawiali życia Polaków „sowiecką technologią”.

Prezentowane na ekspozycji ustalenia są wynikiem najnowszych badań przeprowadzonych przez pracowników Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL. Podane ustalenia, ze względu na stale prowadzone poszukiwania dotyczące historii mokotowskiego więzienia, mogą w przyszłości ulec zmianie.

Wystawę „Metodą katyńską...” będzie można oglądać w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL (ul. Rakowiecka 37) do kwietnia 2026 r.

Polecamy:

- [Jarosław Wróblewski: Czerwone mury krwawego Mokotowa](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Warszawa

Zbrodnia katyńska

Wystawa